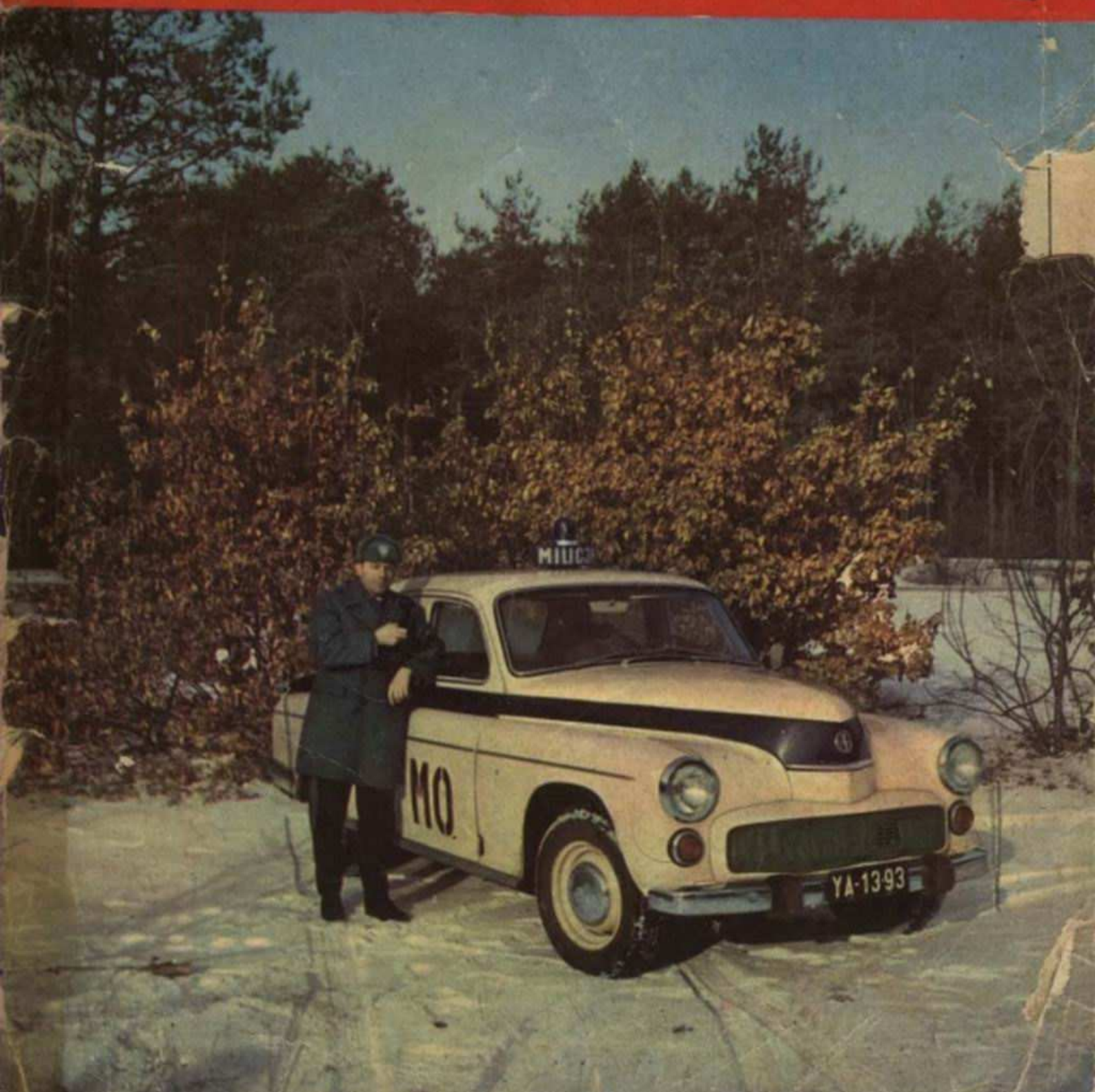




CENA
8.- Zł

WZYWAM

0-21



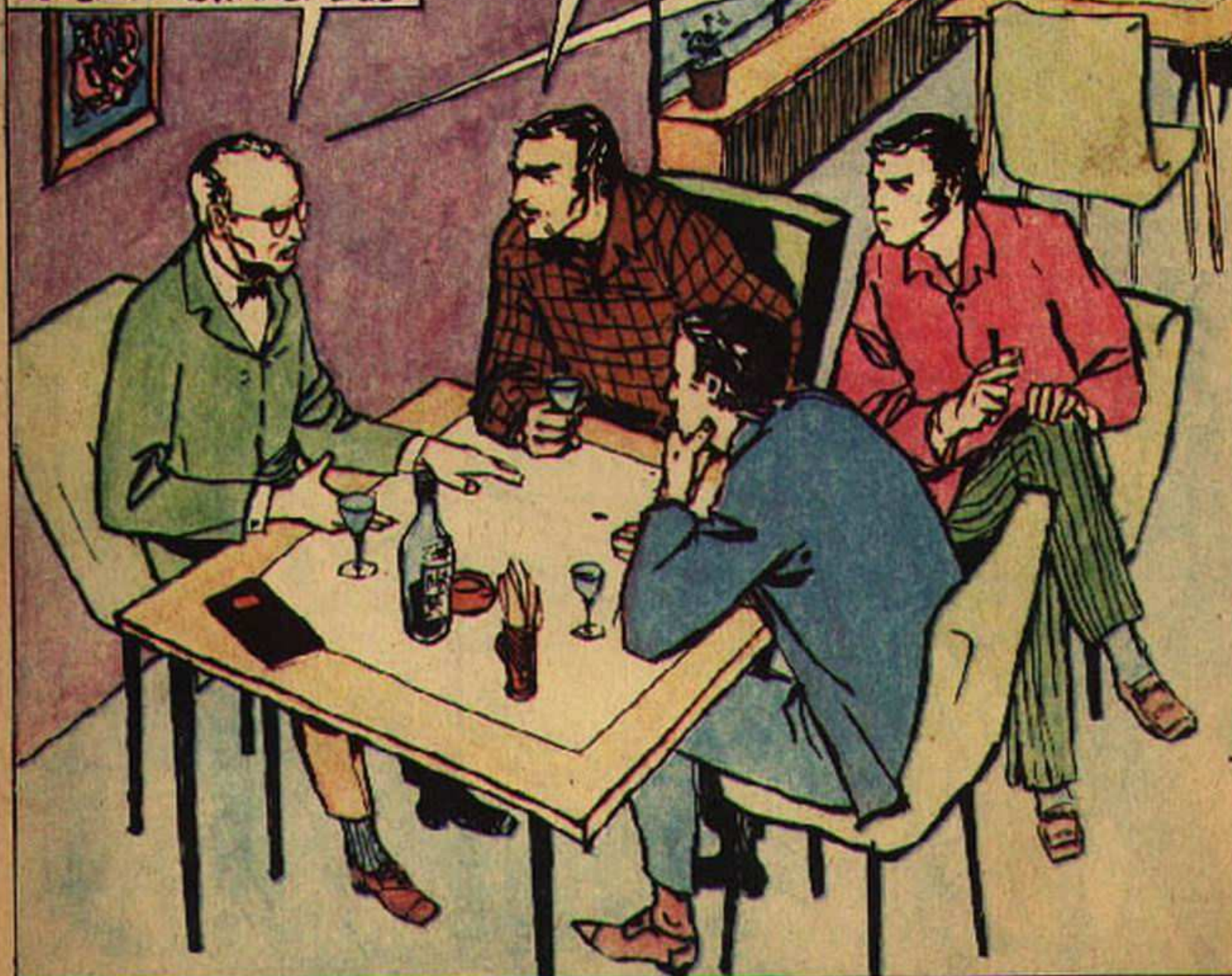
DOCENT KOWARSKI, MŁODY NAUKOWIEC Z KRAKOWA,
UKOŃCZYŁ PRACĘ NAD CENNYM WYNAŁAZKIEM.
WIADOMOŚĆ O TYM ZAINTERESOWAŁA PRZEMYSŁOWCÓW
W NIEMIECKIEJ REPUBLICE FEDERALNEJ. ZAPROPONOWALI
KOWARSKIEMU WSPÓŁPRACĘ. ODMÓWIŁ. POSTANOWILI WIĘC
ZA POŚREDNICTWEM WYNAJĘTEJ GRUPY BANDYCKIEJ
WYKRAŚĆ DOKUMENTACJĘ WYNAŁAZKU, A DOCENTA ZGŁADZIĆ.

RESTAURACJA W KRAKOWIE

SŁUCHAJCIE, PANOWIE,
SZYKUJE SIĘ GRUBSZA
ROBOTA! MAMY NOWE
ZADANIE! ZAGRANICZNY
TURYSTA CHCE POZNAĆ
TAJEMNICĘ WYNAŁAZKU
DOCENTA KOWARSKIEGO.

MOŻE TROCHĘ
SZCZEGÓŁÓW,
SZEFIG.

NAJPIERW TRZEBA
ZAGARNAĆ TEGO
DOCENTA. ON CZĘSTO
BYWA POD „ZIELONĄ ZABKĄ”.
TAM NA NIEGO ZACZEKACIE...

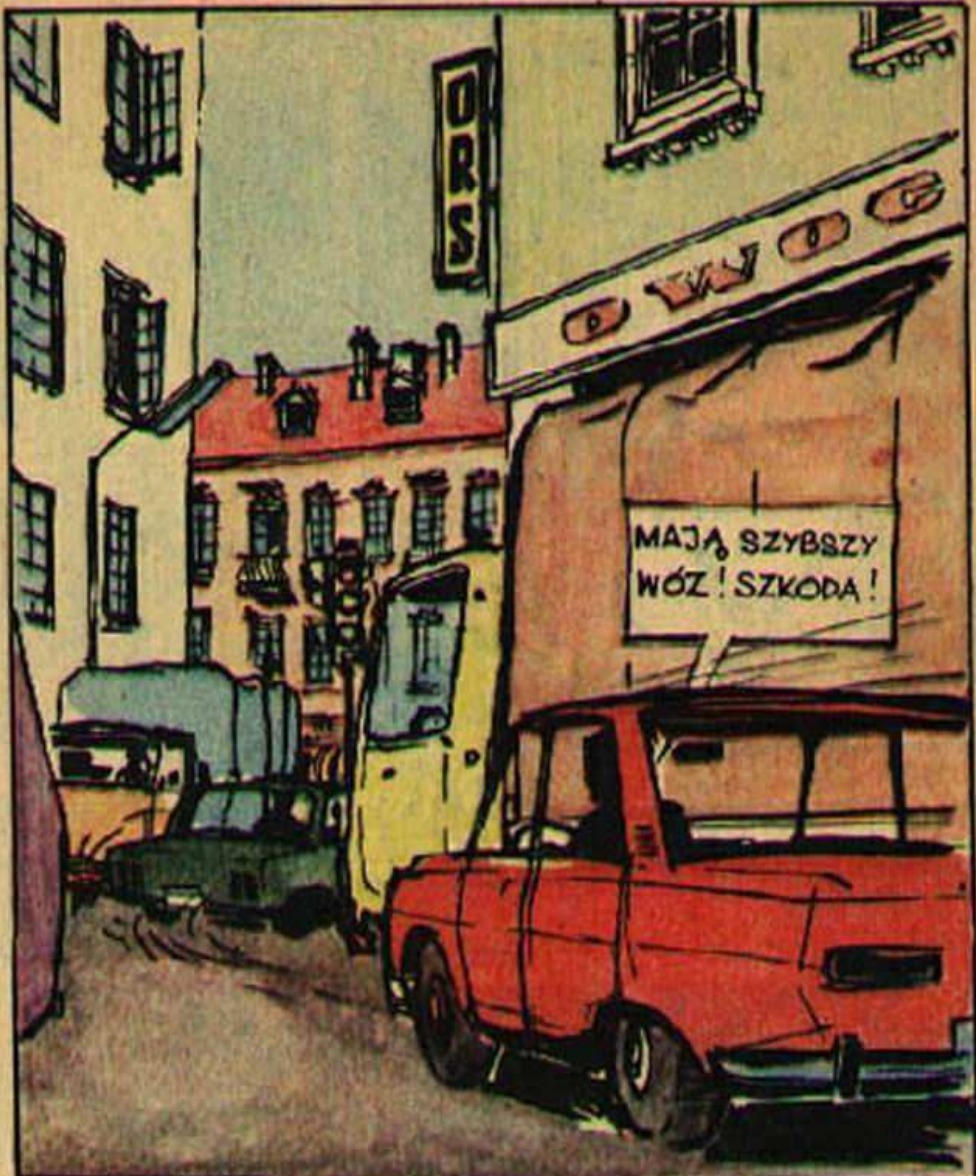


CHWILECZKE!
PAN KOWARSKI?



UNIK DOCENTA I CIOS
TRAFIA... W POWIETRZE





POKPILIŚMY SPRAWĘ.
DOSTANIEMY ZA SVOJE!

WYŁUMACZYMY
SIĘ. ALE TEN
DOCENT MA
KRZEPĘ!



MIESZKANIE SZEFA

Gdzie docent?

NIE UDAŁO
SIĘ, SZEFIE!
TO ON NAS
TAK URZĄDZIŁ.

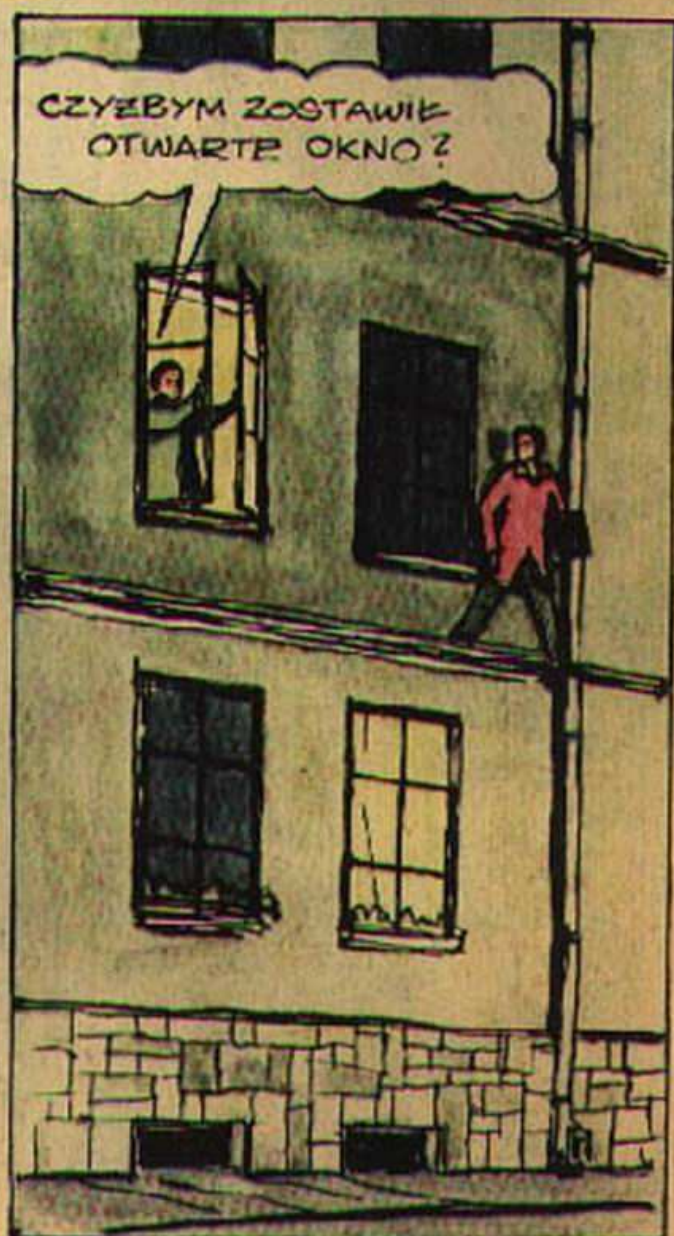


KTO BY POMYŚLAŁ, ŻE
TAKI Z NIEGO KOZAK.
MUSIMY JEDNAK ZDOBYĆ
TE MATERIAŁY. HM...
MAM INNY POMYŚL.

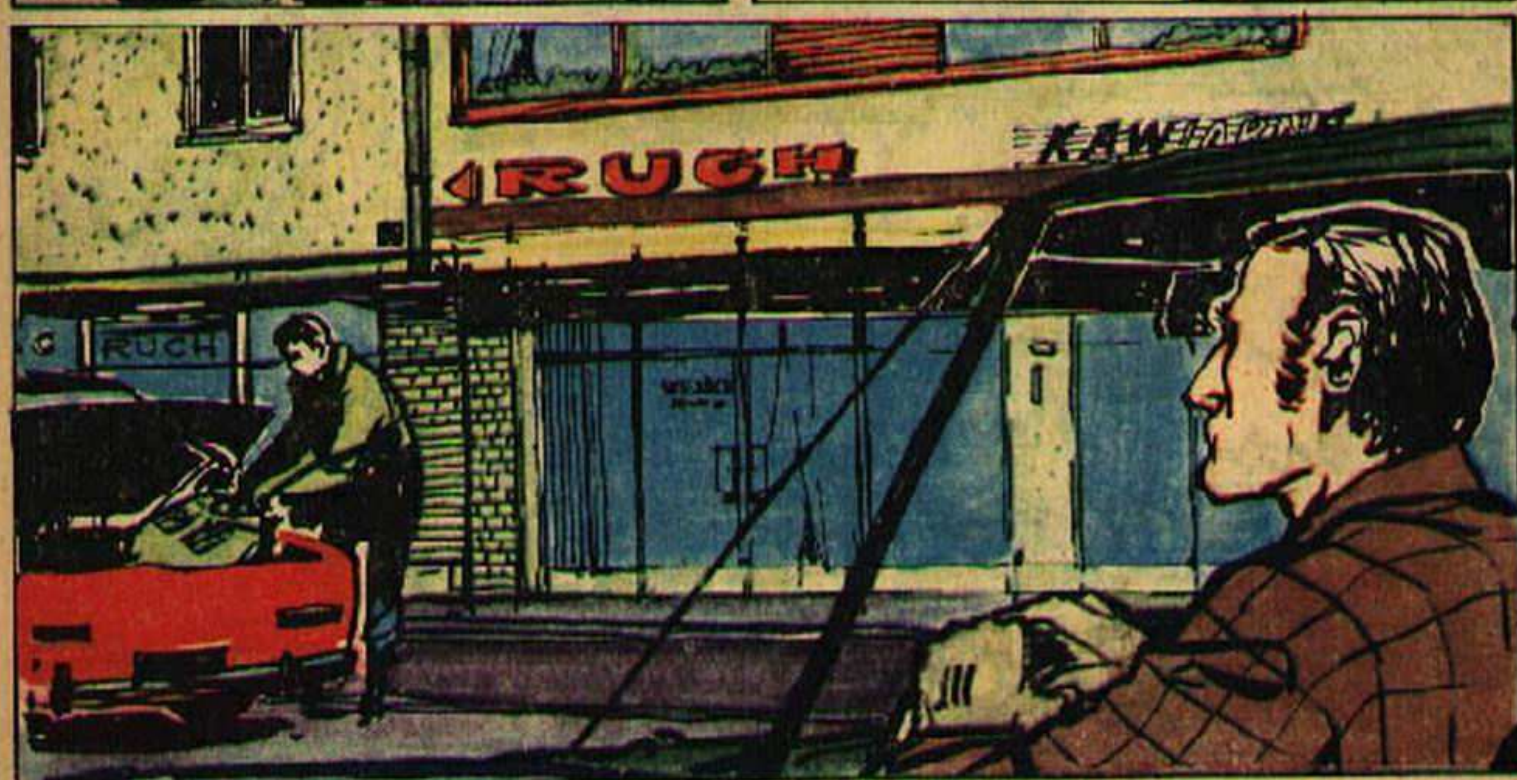




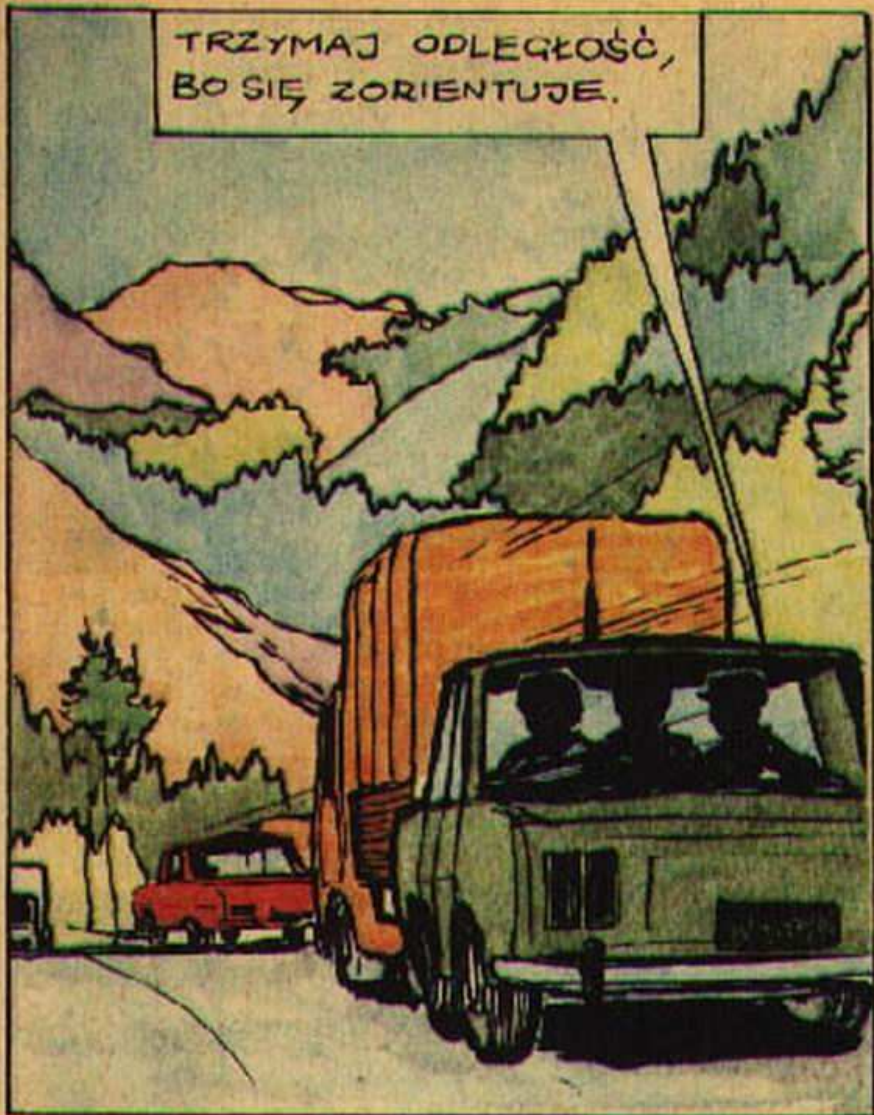
OHO, KTOŚ
OTWIERA DRZWI.
TRZEBA WIAĆ!



CZYBYM ZOSTAWIŁ
OTWARTE OKNO?



TRZYMAJ ODLEGŁOŚĆ,
BO SIĘ ZORIENTUJE.



ZIAKOPANE

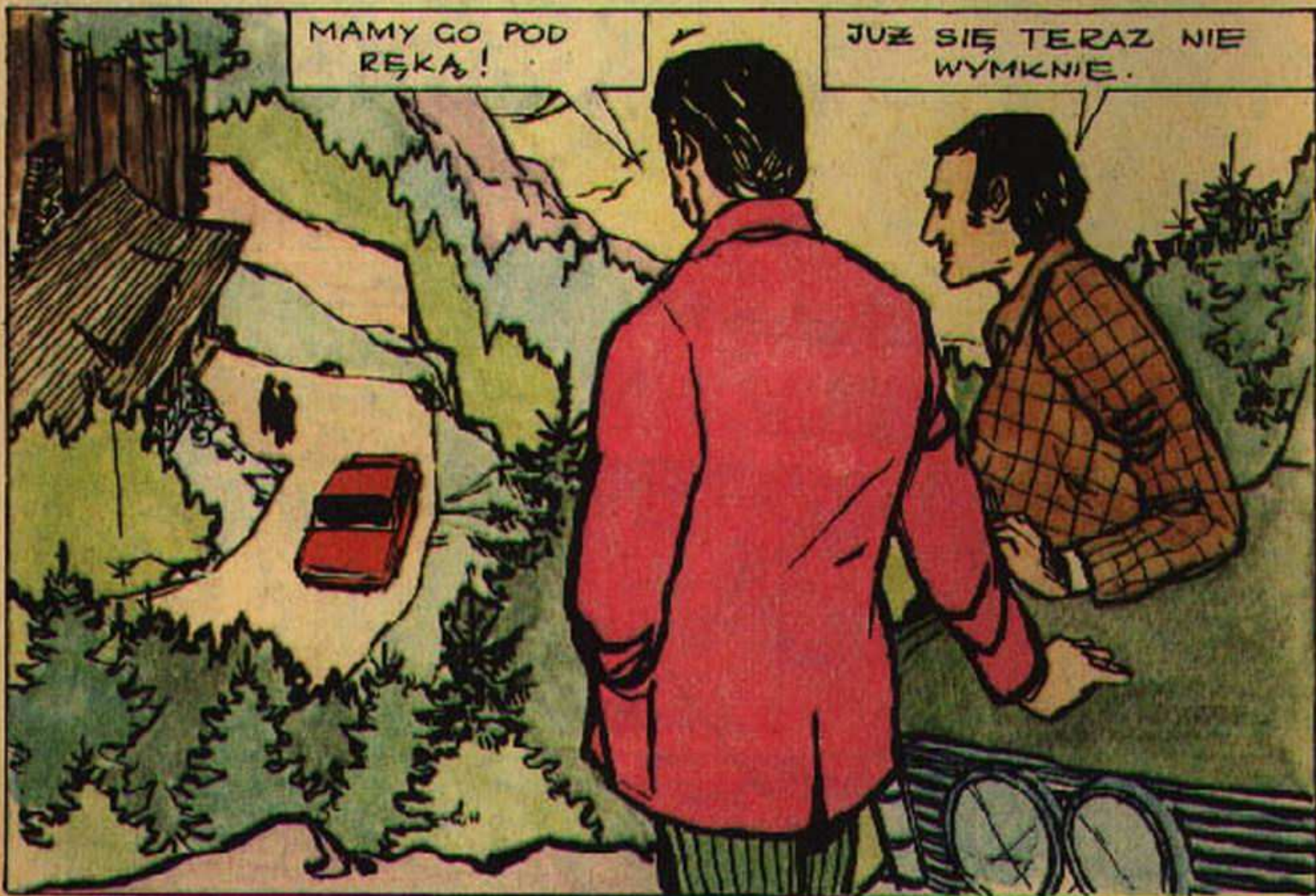
WITAM, PANIE
DOCENCIE.



DZIEŃ DOBRY!
PROSZĘ O ŁADNY
POKÓJ.

MAMY GO POD
RĘKĄ!

JUŻ SIĘ TERAZ NIE
WYMKNIE.



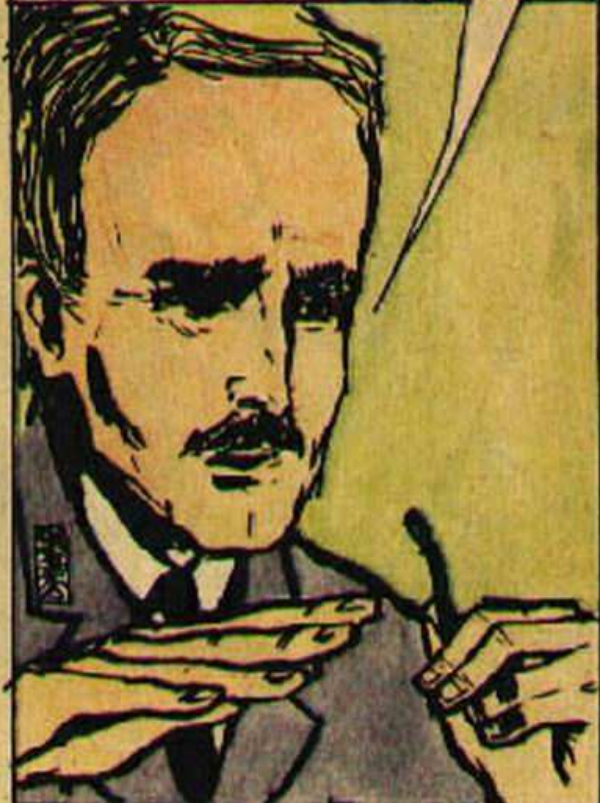
KOMENDA MILICJI OBYWATELSKIEJ

OTRZYMALIŚMY WIADOMOŚĆ,
ŻE KTOŚ INTERESUJE SIĘ
WYNIKAMI BADAŃ DOCENTA
KOWARSKIEGO.



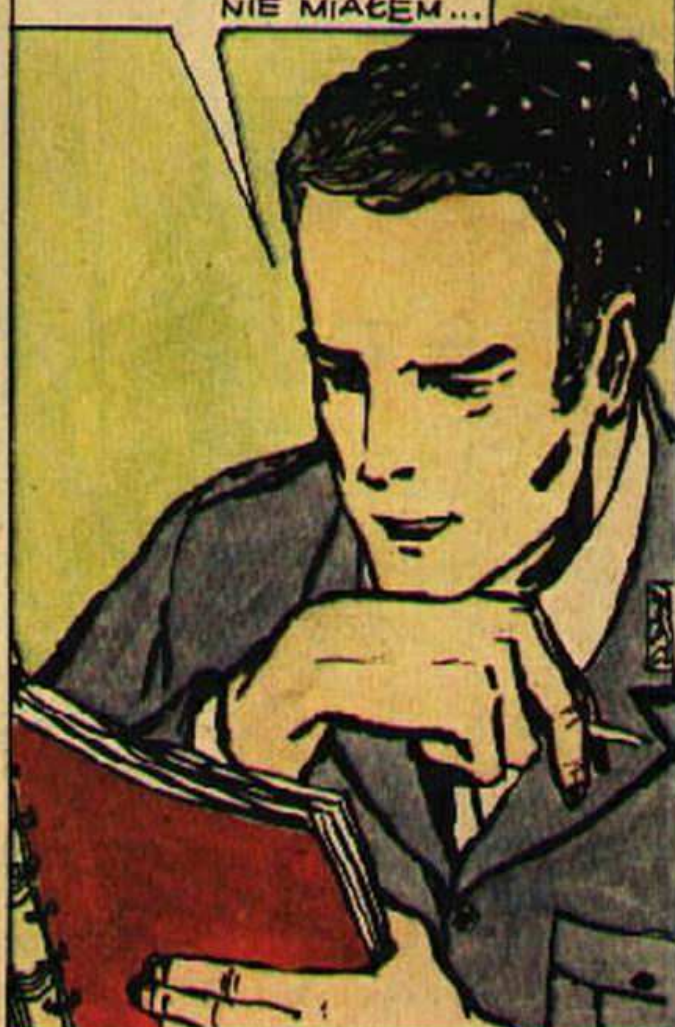
MAM PRZECZ TO
ROZUMIEĆ, ŻE
TRZEBA GO
OTOCZYĆ OPIEKĄ?

TAK, KAPITANIE. WYNIKI
BADAŃ DOCENTA MOGĄ
MIEĆ OGROMNE ZNACZENIE
DLA WIELU DZIEDZIN NASZEGO
ŻYCIA.



...TU SĄ WSZYSTKIE
DANE DOTYCZĄCE TEJ
SPRAWY. PROSZĘ SIĘ
Z TYM ZAPOZNAĆ!

CIEKAWIE. TAKIEJ
SPRAWY JESZCZE
NIE MIAŁEM...



RESTAURACJA W
ZAKOPANEM

PROSZĘ
DUŻY KONIAK
I ORZESZKI.



PRZYJECHAŁAM Z
WARSZAWY, NIE ZNAM
TU NIKOGO.



CZY MOŻNA? WSZYSTKIE
STOLIKI ZAJĘTE...

PROSZĘ BARDZO.



MOGĘ PANIĄ PROSIĆ?



WSPANIALE PAN TAŃCZY!



TO WYŁĄCZNIE
ZASŁUGA
PARTNERKI.

UPRAWIA PAN MOŻE
TATERNICTWO ?



TAK, ZDOBYWANIE SZCZYTÓW
JEST ŁATWIEJSZE OD „ZDO-
BYWANIA” KOBIĘCYCH SERC.
PRZEJDZIEMY DO BARU ?

A CZY NIE MOŻEŁABY PANI
ZAPROSIC MNIE JESZCZE DZIS ?

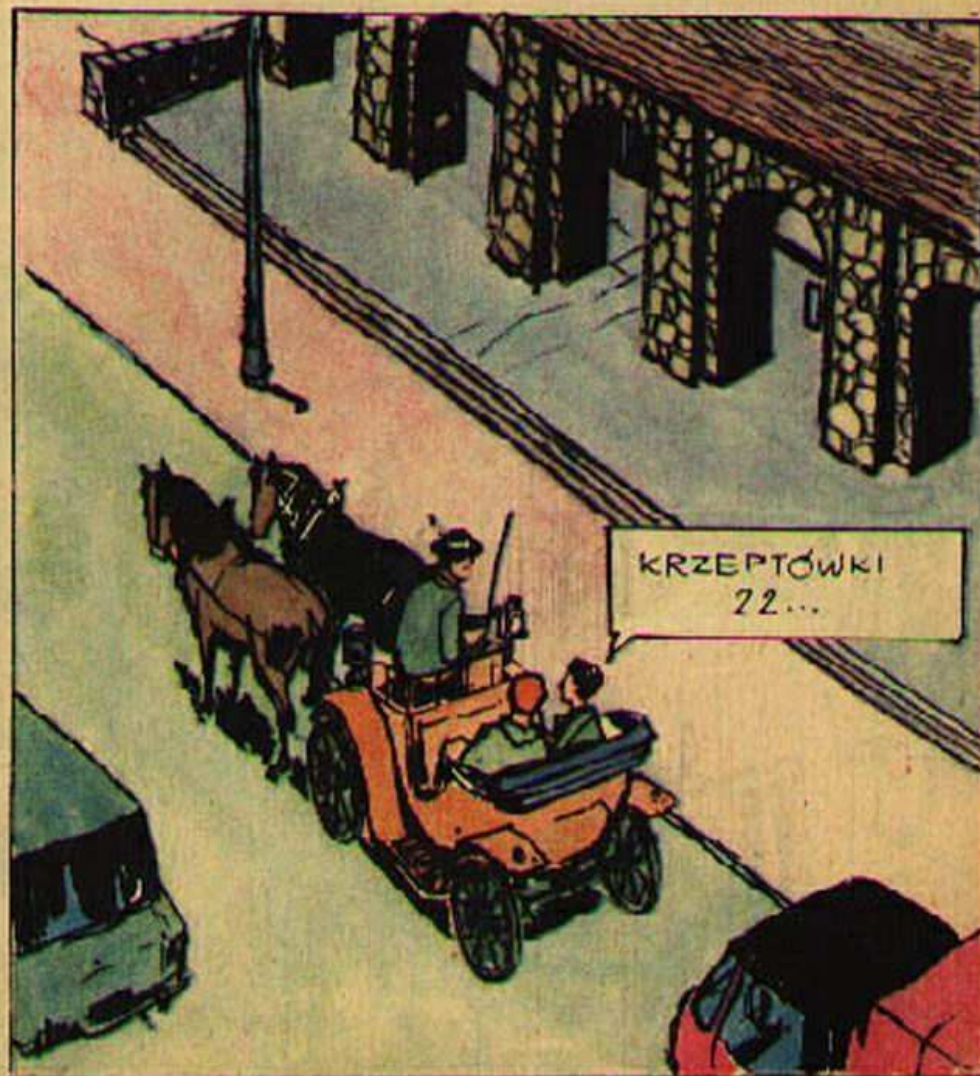


WSPANIALE ! JEDZIEMY !

JUTRO MA BYĆ DOBRA POGODA
RUSZAM W GÓRY.



SZKODA ! CHCIAŁAM PANA
ZAPROCIĆ DO SIEBIE NA
KAWĘ...



KRZEPÓWKI
22...

MIESZKAM BARDZO
SKROMNIE...

NA URLOPIE
TO BEZ
ZNACZENIA.



PRZEPRASZAM, ŻE
PYTAM: CZY PAN ZNA
UCZUCIE STRACHU?

DLACZEGO TO
PANIA INTERESUJE?



BO JA SIĘ, CIĄGLE
CZEGOS BOJĘ!...



JEST NA TO LEKARSTWO!
PROSZĘ, WYBRAĆ SIĘ ZE
MNĄ, W GÓRY.

CHĘTNIE, JEŚLI TO
NIE ŻART.

MÓWIĘ POWAŻNIE.
JUTRO POBUDKA
O GODZINIE 5.00,
ZGODA?



RYZIKOWNA
SZYBKOŚĆ!



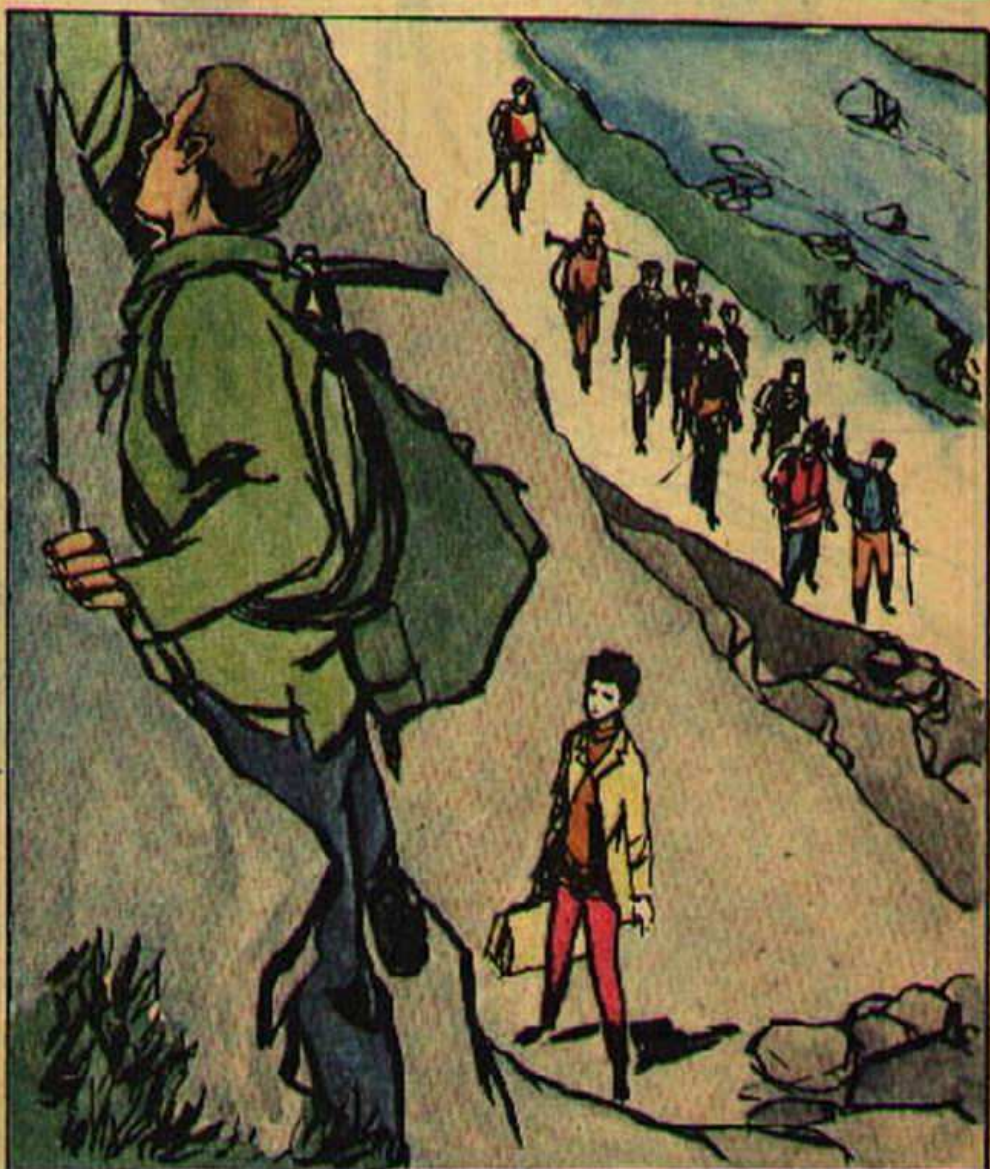
DLA MNIE NORMALNA.
TRENUJĘ NERWY!

BOJĘ SIĘ
O PANA!

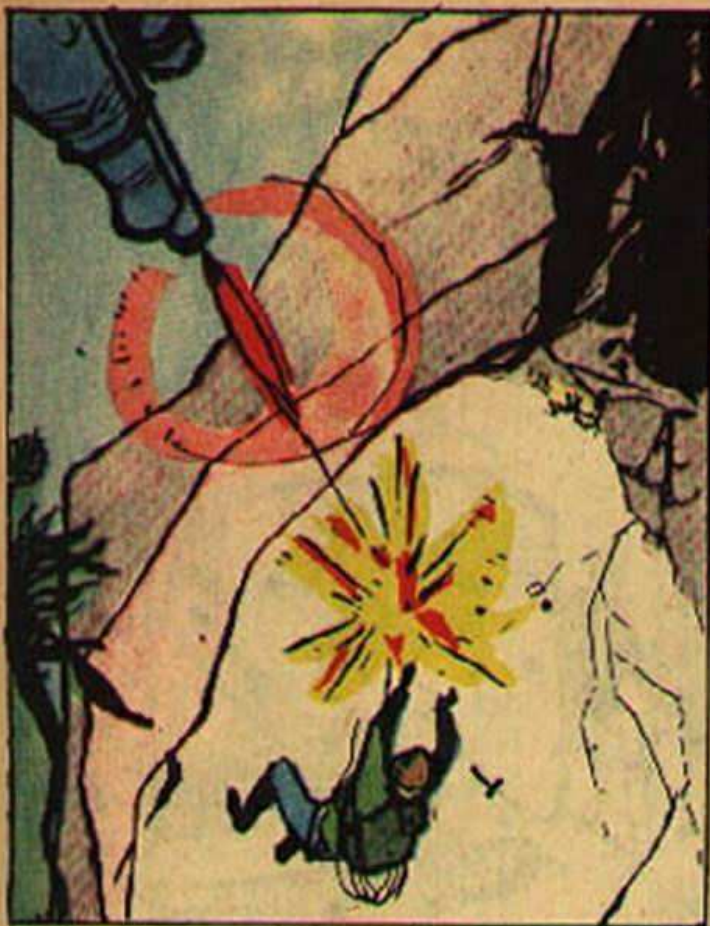


NIE PIERWSZY RAZ
IDĘ W GÓRY.

NA DZIŚ WYBRAŁEM
ŁATWIEJSZĄ ŚCIANĘ.
PROSZĘ NA MNIE ZACZEKAĆ
W SCHRONISKU. WRÓCĘ
ZA 2-3 GODZINY.







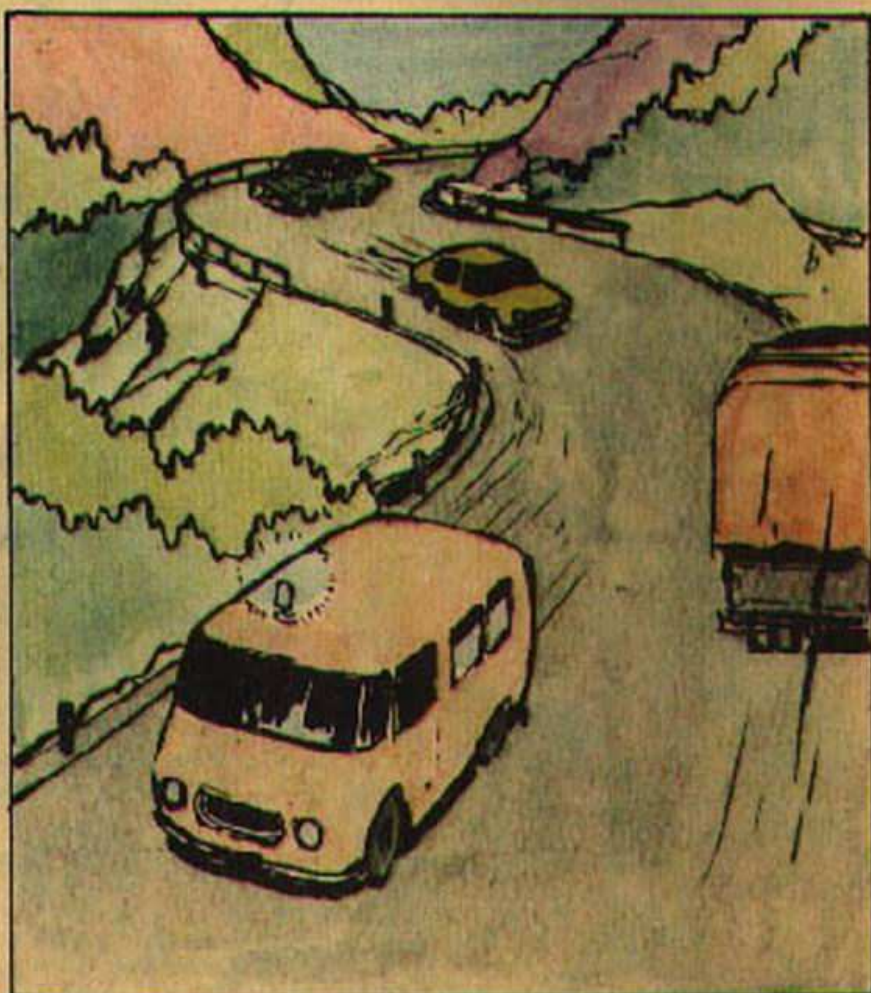


BYĆ TAKIM WYTRAWNYM
TATERNIKIEM.



ZYJE ?!

NIE WIADOMO. MUSIMY
USTALIĆ, DOKĄD GO
WIOZĄ.



FACET JEST W SZPITALU.

ZYJE POTAKIM
UPADKU?!

DOBRCZE, ŻE ZYJE.
OTRZYMAŁEM W OSTATNIEJ
CHWILI NOWE INSTRUKCJE
OD „PROFESORA”.



MUSIMY GO MIEĆ JAK
NAJSZYBCIEJ, NIE MOŻEMY
CZekać...

TRUDNA SPRAWA,
SZEFIGE. JAK GO
STAMTĄD WYDOSTAĆ?



KOMENDA MO W KRAKOWIE

TAK, TO DZIWNY WYPADEK. MOŻNA
BY PODEJRZEWAĆ... DZIAŁAJCIE Z
ROZWAGĄ, KAPITANIE!



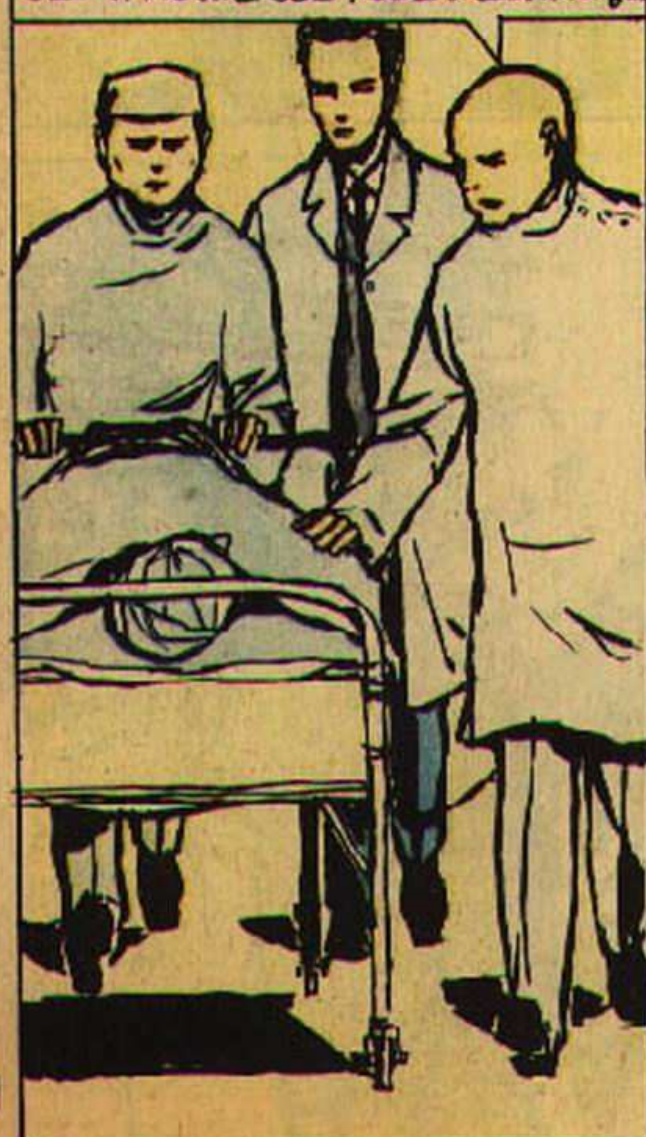
SZPITAL W ZAKOPANEM

JAK SIĘ CZUJE DOCENT?

NIEŹLE. MIAŁ
SZCZĘŚCIE. ALE
LECZENIE POTRWA
DUŻEJ...

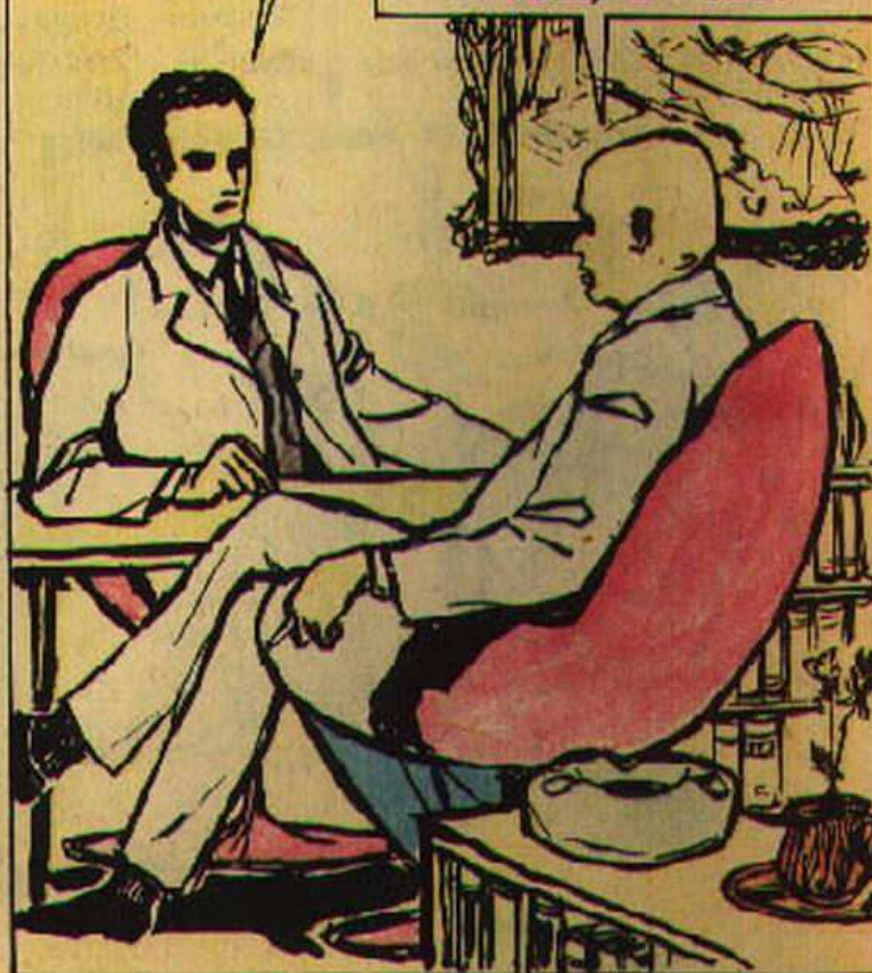


CZY PANOWIE COŚ PODEJRZEWAJĄ?



PANIE DOKTORZE, CZY MOŻNA BY
NA KILKA DNI ZAJĄĆ IZOLATKĘ
OBOK DOCENTA?

MAMY MAŁO MIEJSCA,
ALE JEŚLI TO KONIECZNE...
PROSZĘ BARDZO.

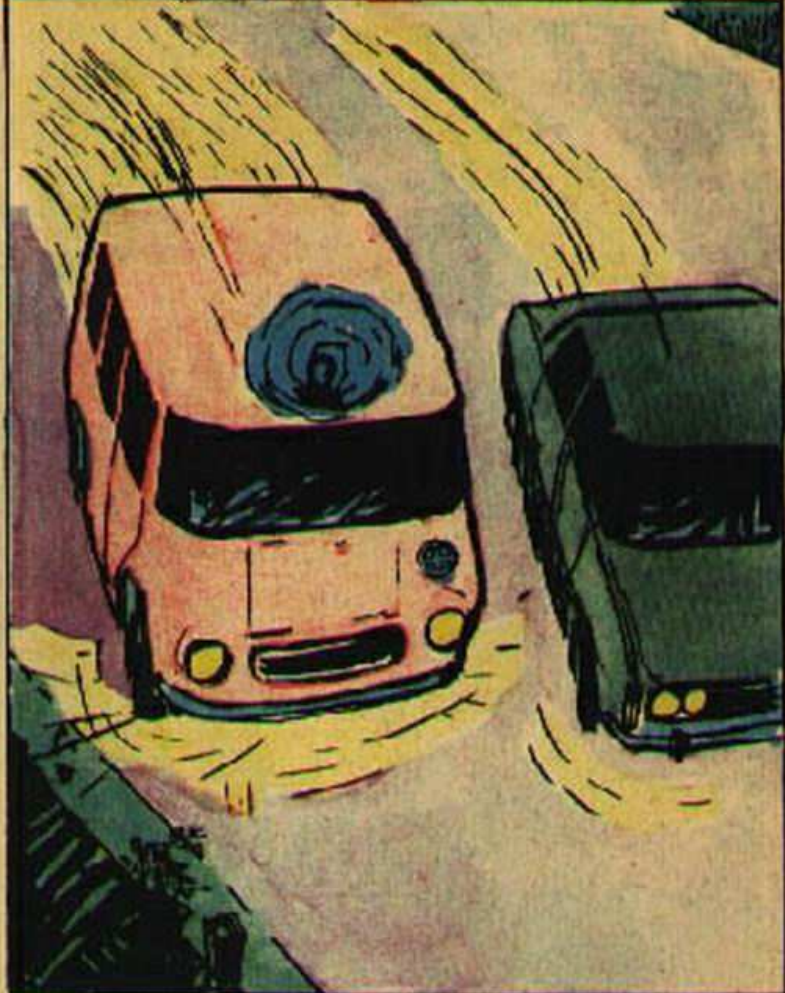


MIESZKANIE SZEFA

OTRZYMAŁEM WIADOMOŚĆ,
ŻE DOCENTA PRZEWIOŻĄ DO
KLINIKI W KRAKOWIE JEST
OKAZJA DO DZIAŁANIA.



SAMOCHOÓD ZAJECHAŁ DROGĘ KARETKIE POGOTOWIA



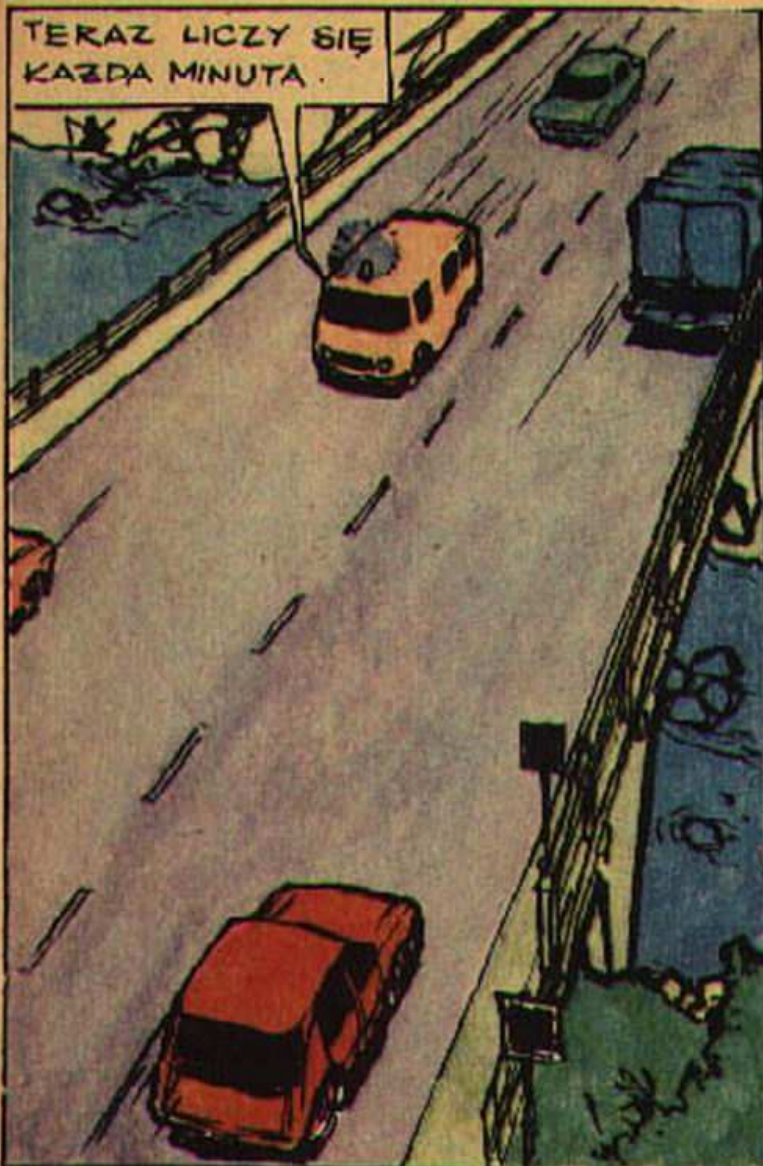
O CO CHODZI ?



ZWIĄŻ GO I POŁÓŻ
OBOK DOCENTA.



TERAZ LICZY SIĘ
KAŻDA MINUTA.



CO TO ? CZEKAJĄ
NA NAS ?

JEDZIEMY
NA BYGNALE,
NIE MUSIMY SIĘ
ZATRZYMYWAĆ!



GŁADKO POSZŁO,
MAJĄ SZACUNEK
DLA KARETKI.



NO, UDAŁO
SIĘ!



WILLA SZEFA W ZAKOPANEM

OSTROŻNIE, BO GO
UPUŚCIMOY! CIĘŻKI
JAK DIABLI!



ODSTAWCIE KARETKĘ
I ZARAZ WRACAJCIE!



KIEROWCA CIĄGLE
JESZCZE NIEPRZYTOMNY?

NIC MU NIE BĘDZIE.



PO POWROCIE DO WILLI...

CO DALEJ, SZEFIE?

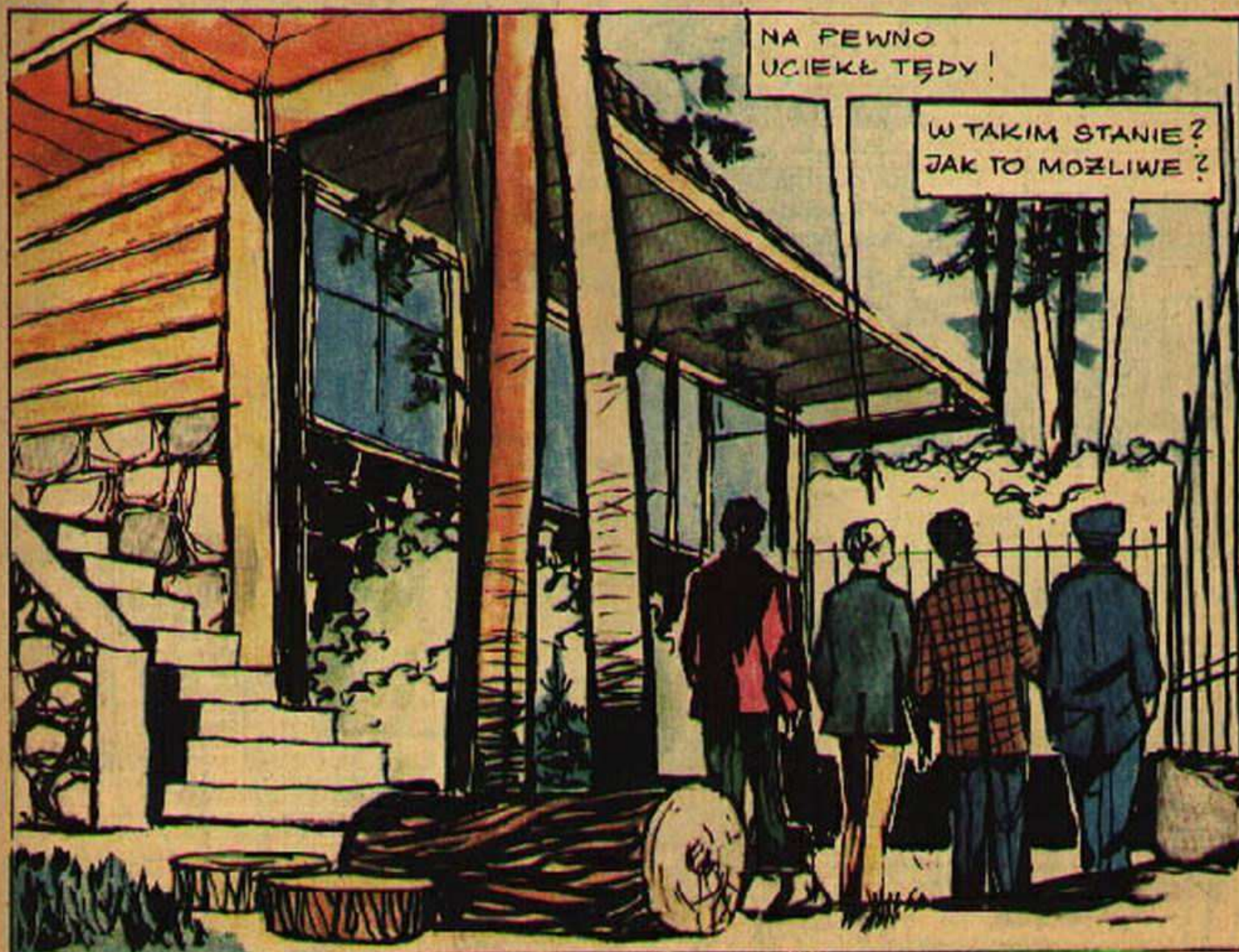


DZISIAJ DAMY MU SPOKÓJ,
A JUTRO PRZYJEDZIE „PROFESOR”.
JUŻ ON SIĘ NIM ZAJMIE.





DZIEŃ DOBRY,
PANIE DOCENCIE.
JAK SIĘ SPAŁO?



KOMENDA MO W KRAKOWIE

CHCIELI PORWAĆ DOCENTA,
A PORWALI MNIE. WIDZIAŁEM
ICH. TERAZ MOGĘ DZIAŁAĆ.

JEST ICH NA PEWNO
WIĘCEJ. NIE ZNACIE
WBYSTKICH.



ALE MAM NADZIEJĘ,
ŻE POZNAM. UŁOŻYŁEM
SOBIE PEWIEN PLAN.
MYŚLĘ, ŻE SIĘ
POWIEDZIE!

PRZYPOMINAM:
BĄDŹCIE OSTROŻNI,
KAPITANIE.



JUTRO ODWIEDZĘ DOCENTA.

POZDRÓWCIE GO ODE MNIE.
ZNAMY SIĘ DOBRZE.



SZPITAL W ZAKOPANEM

KAPITANIE, CO Z MOIM LABORATORIUM?



ZABEZPIECZONE. NIECH
PAN BĘDZIE SPOKOJNY.

A CO Z
MIESZKANIEM?

MARTWI SIĘ PAN O
SWOJE ŻŁOTE RYBKİ?

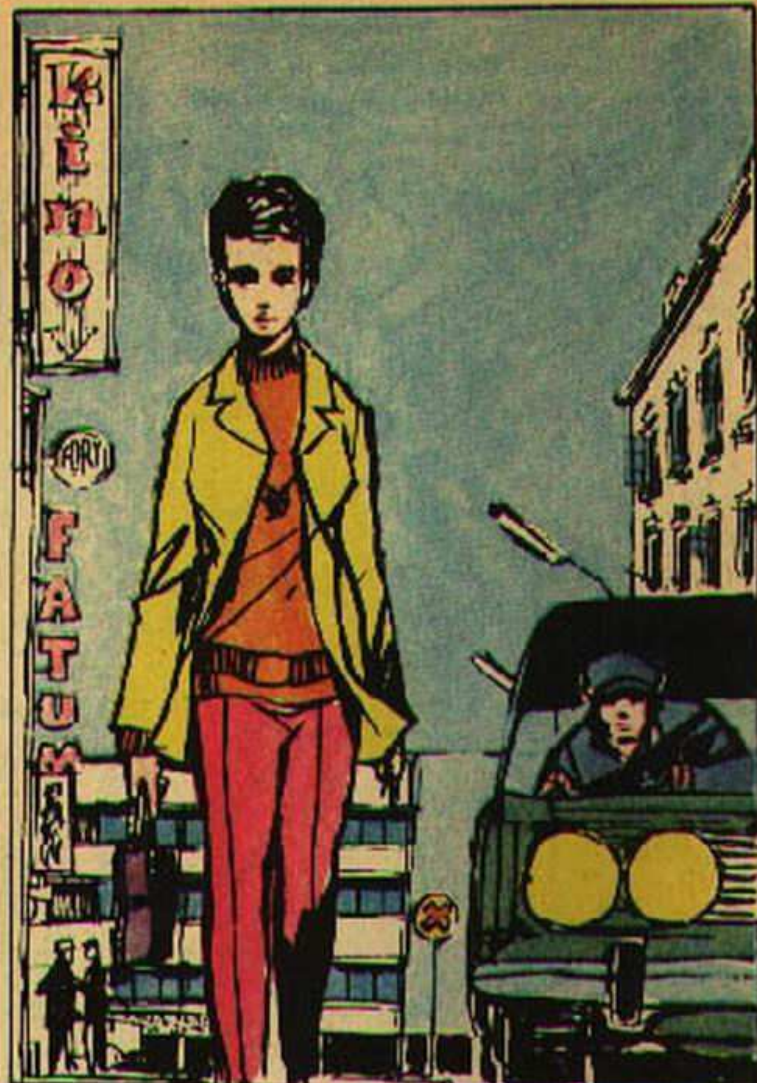


MOŻE JA SIĘ NIMI
ZAOPIEKUJĘ?

CHĘTNIE SKORZYSTAM Z PANI
UPRZEJMOŚCI! NIE GNIEWA
SIĘ PAN, KAPITANIE?



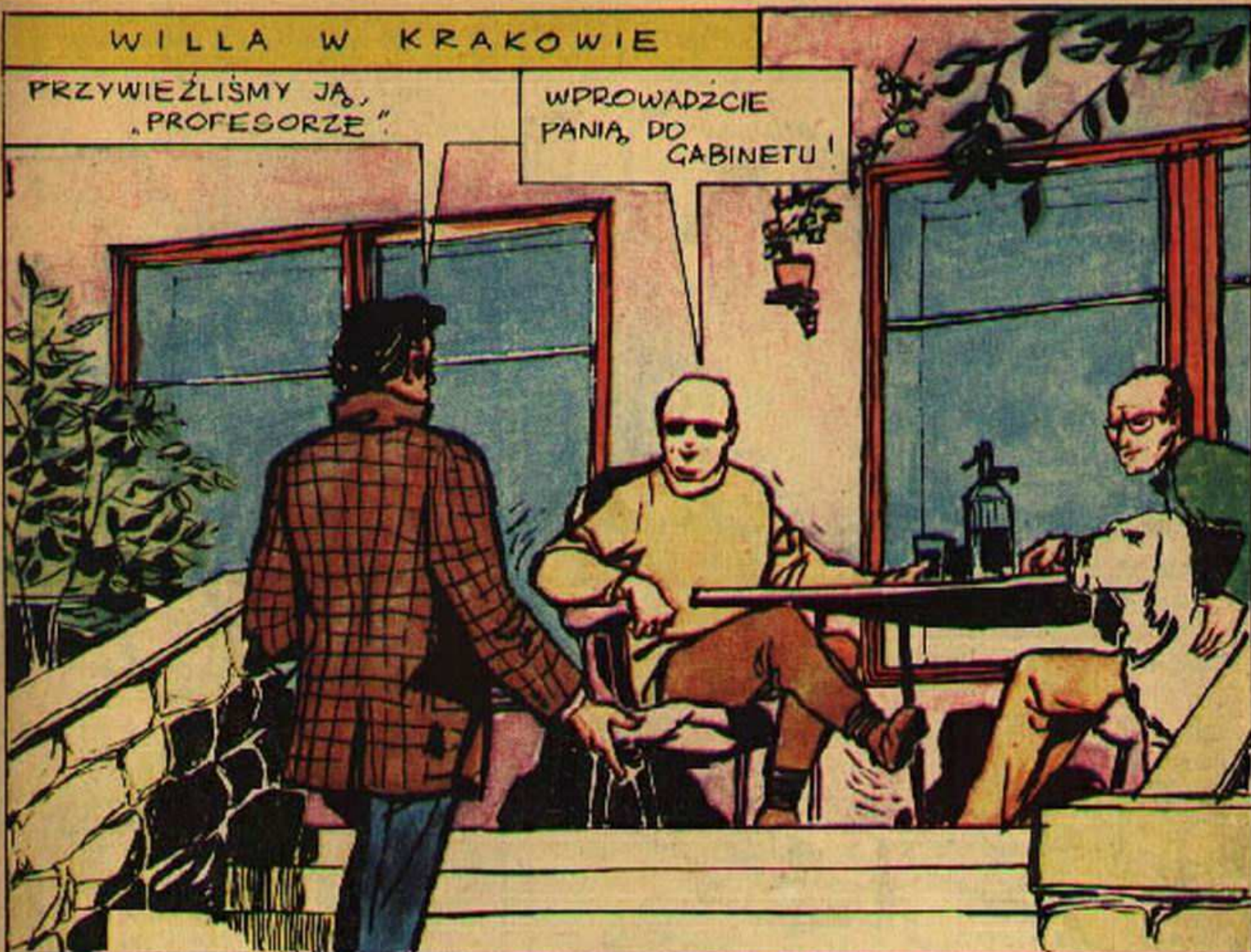
ALÉŻ SKĄD! KOBIETY LEPIEJ,
WYWIĄZUJĄ SIĘ Z TAKICH ZADAŃ.



WILLA W KRAKOWIE

PRZYWIEŻLIŚMY JĄ,
„PROFESORZE”

WPROWADZCIE
PANIĄ DO
GABINETU!



PANI DOBRZE ZNAŁA DOCENTA
KOWARSKIEGO. CHCEMY PANIĄ
PROSIĆ O PEWNĄ PRZYSŁUGĘ.
INTERESUJĄ NAS OSTATNIE BADANIA
KOWARSKIEGO... DOSTANIE PANI
10 TYSIĘCY DOLARÓW I PASZPORT
DO NIEMIEC ZACHODNICH.

ALEŻ JA NIC NIE
ROZUMIEM, O CO PANU
CHODZI?



DZIESIEĆ TYSIĘCY
DOLARÓW...
I PASZPORT?...

KOMENDA MO W KRAKOWIE



MAJORZE, TA SAMA GRUPA
PORWAŁA DZIEWCZYNĘ. WIEMY,
GDZIE JEST TRZEBA
NATYCHMIAST TAM JECHAĆ.

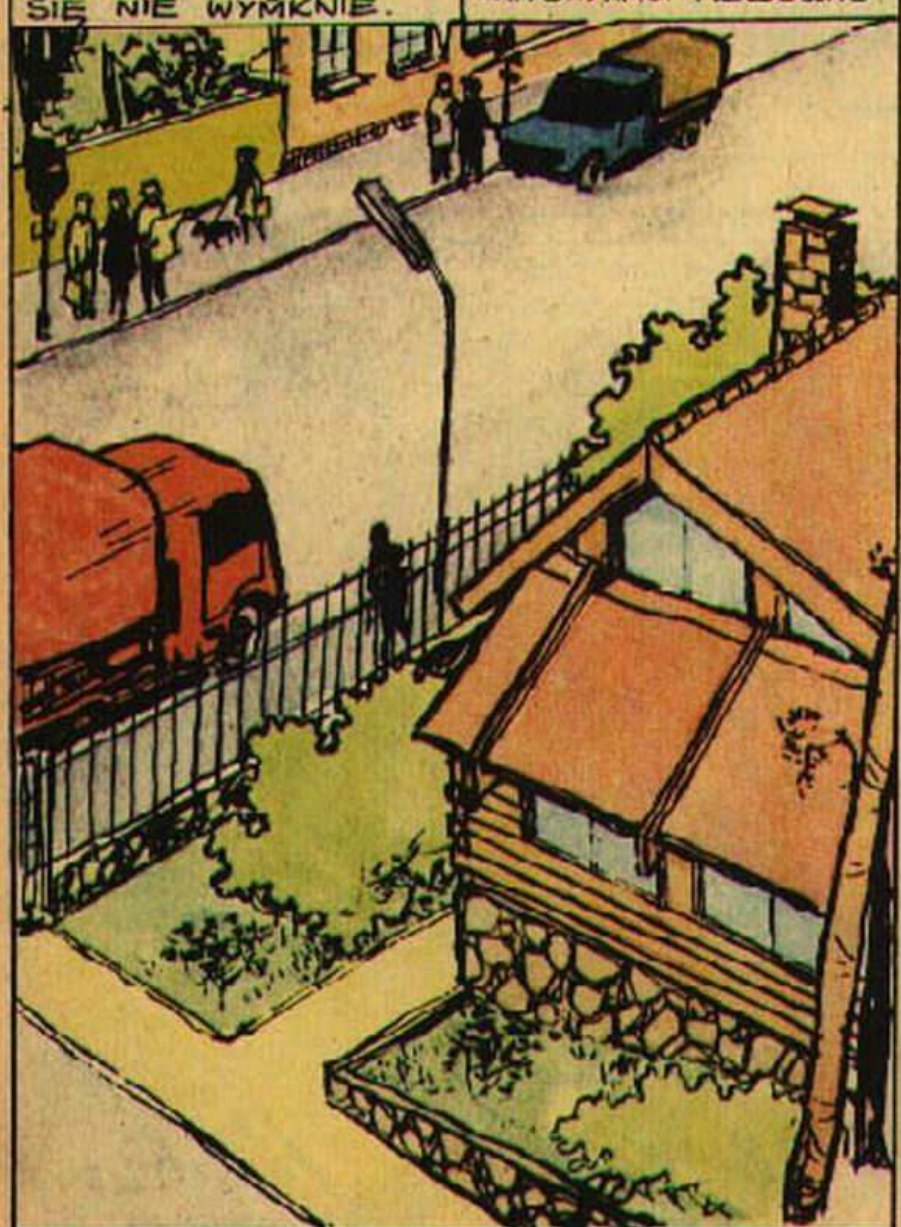
ROZPOCZYNAJCIE
DZIAŁANIE!

"MALWA" WZYWA CENTRAŁĘ!
POWIADOMIĆ LOTNISKĄ
I PUNKTY GRANICZNE-URUCHOMIĆ
APARATURĘ POMIAROWĄ !...



KAPITANIE. WILLA POD
OBSERWACJĄ. MYŚZ
SIĘ NIE WYMKNIE.

UWAGAJCIE!
NATYCHMIAST MELDOWAĆ!



TERAZ LICZA SIĘ
SEKUNDY... 0-21
ZMIENIŁ SVOJE
POŁOŻENIE...
WKRAČAMY DO AKCJI!







UWAGA!
WODA!

ŻELAZNE DRZWI!
ZAMKNIĘTE NA AMEN!

PALNIK ACETYLENOWY,
SZYBKO!



KAPITANIE, TRZEBA
NAJPIERW
SPRAWDZIĆ CO JEST
W ŚRODKU, PALNIK
MOŻE SPÓWODOWAĆ
WYBUCH.

DAJCIE CZUJNIK!



KTO TO?

JEST!
0-21!

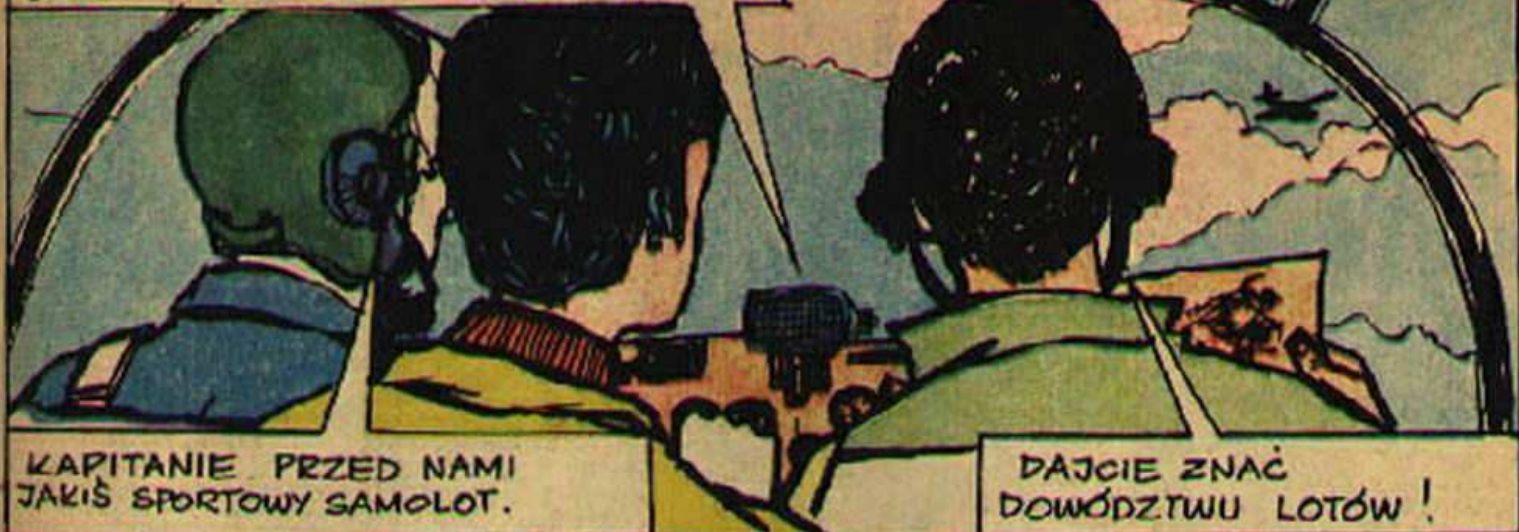
SWOI!

... MAJĄ SIĘ SPOTKAĆ Z KIMŚ
W GDAŃSKU. BYŁO ICH CZTERECH.
NAJWAŻNIEJSZY TEN W CIEMNYCH
OKULARACH. NAZYWAJĄ GO
„PROFESOREM”.



WZYWAM CENTRALE! PODAJĘ
RYSOPISY POSZUKIWANYCH... DLA MNIE
PRZYGOTUJcie SAMOŁOT KIERUNEK GDAŃSK.

TU „GENOWEFA”... OBSTAWIONO
SZOSY I DWORZEC KOLEJOWY...



KAPITANIE PRZED NAMI
JAKIŚ SPORTOWY SAMOŁOT.

DAJCIE ZNAĆ
DOWÓDZTWU LOTÓW!

TU GDAŃSK - NIEMIEC PRZYGOTOWUJE SIĘ DO
DROGI. NIE WIEMY, DOKĄD. JAKIEŚ TYPY
WYLĄDOWAŁY NA LOTNISKU SPORTOWYM.



PILNUJECIE ICH. MY
LECIMY NA LOTNISKO
SPORTOWE.

ZBIK WKRADE SIĘ DO HANGARU...



CIOSEM KARATE OBEZWŁADNIŁ
PILOTA AVIONETKI





CHWILECZKĘ -
JA WYBIADAM!



DLACZEGO
WŁĄCZYĆ
PAN MOTOR?

PAN POLECI
Z NAMI.



BEZ GŁUPICH KAWAŁÓW!

ZARAZ SIĘ
WSZYSTKO
WYJAŚNI.

ZBIK PODRYWA RAPTOWNIE SAMOŁOT



KONIEC
Z NAMI ...



NAGLE WYPROWADZA
MASZYNĘ I ŁADUJE



PANOWIE, LOT SKOŃCZONY.
PROSZĘ WYSIADAĆ!



KOMENDA MO W KRAKOWIE

DLACZEGO CHCIAŁ PAN SPRZEDAĆ
WYNAŁAZEK DOCENTA ZA GRANICĄ?

ZGUBIŁA MNIE
CHYTROŚĆ, PANIE
KAPITANIE!



TERAZ PAN POSIEDZI
I ZMADRZEJE. A WASZA
BANDA ODPOWIE ZA ZAMACH
NA DOCENTA KOWARSKIEGO.

SERDECZNIE
DZIĘKUJĘ ZA WSZYSTKO
A... GDZIE PANI IWONA?

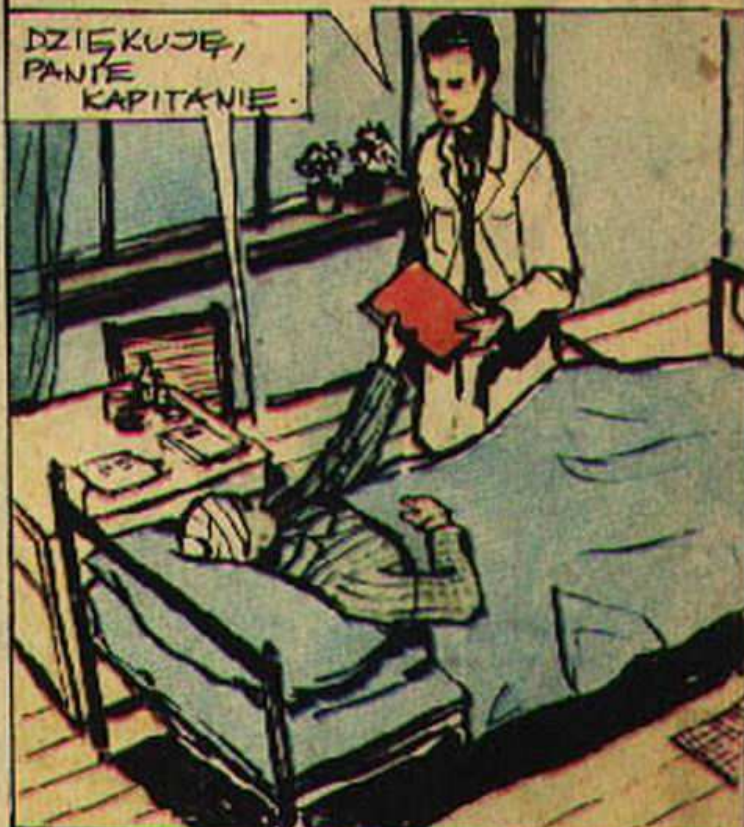
PANI
IWONA
ZARAZ TU
BĘDZIE.



ZAKOPANE - SZPITAL

PANIE DOCENCIE, ZWRACAM
PANU SKRADZIONĄ DOKUMENTACJĘ

DZIĘKUJĘ,
PANIE
KAPITANIE.



MELDUJE SIĘ
PORUCZNIK
IWONA NOWAK...



ALE MNIE PANI
NABRAŁA... BRAWO!

KONIEC